

Lietz, Zygmunt

Józef Naronowicz-Naroński :
kartograf Prus Książęcych (ok.
1616-1678)

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 19-33

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZYG M U N T L I E T Z

JÓZEF NARONOWICZ - NAROŃSKI KARTOGRAF PRUS KSIĄŻĘCYCH (ok. 1616 — 1678)

Prace kartograficzne Józefa Naronowicza-Narońskiego nie doczekały się dotychczas wyczerpującego omówienia z uwagi na ich rękopiśmienny charakter oraz przechowywanie w tajnym archiwum w Królewcu¹. Z tego też względu plany i mapy Narońskiego nie były znane historykom i kartografom XVII i XVIII wieku, jakkolwiek służyły one administracji państwowej i gospodarczej w XIX wieku do celów praktycznych². Dopiero w ostatnich latach kartografia polska poświęciła im więcej uwagi³.

Dotychczas historiografii nie udało się wyświetlić pierwszych lat życia Józefa Narońskiego⁴. Kazimierz S a w i c k i⁵ wysunął hipotezę, że Na-

¹ Oryginalne kolorowe mapy Józefa Narońskiego wywiezione w 1944 r. z całym zasobem akt państwowego archiwum w Królewcu znajdują się obecnie w *Staatsarchivlager* w Getyndze w NRF. Muzeum Mazurskie posiada klisze tych map udośćnionych przez tamtejsze archiwum. Wg informacji dra T. Grygiera, część map Narońskiego znajduje się w Instytucie J. G. Herdera w Marburgu.

² Nie wspomina o nich ani J. Pisański, *Entwurf einer Literaturgeschichte*, Königsberg 1886, s. 430, ani też S. Bock *Versuch einer wirtschaftlichen Naturgeschichte von dem Königreich Ost- und Westpreussen*, Bd. 1, Dessau 1872, ss. 1—15; dopiero w połowie XIX wieku F. Selański dotarł do nich w archiwum królewskim. Służyły one wówczas władzom pruskim jako mapy katastralne i administracyjne, a nie wojskowe, jak podaje E. Sukertowa-Biedrawina (F. Selański, *Über Land- und Seckarten, Grundrisse und Städtestellungen, welche Ost- und Westpreussen betreffen*, Neue Preussische Provinzial-Blätter, Bd. 6, 1843, s. 379). Za tę powyższą przemawia i to, że część map przechowywana była w urzędach starościńskich lub w Kriegs- und Domänenkammer w Gumbinnen, jak o tym świadczą pieczęcie umieszczone na mapach Szestna i Barcian.

³ E. Sukertowa-Biedrawina, *Bracia polscy na ziemi mazurskiej*, Przegląd Zachodni, nr 7/8, 1949 ss. 49—68, po raz pierwszy zwróciła uwagę w literaturze powojennej polskiej na sylwetkę kartografa; K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV—XVIII w. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław — Warszawa 1963; S. Aleksandrowicz, *Prace kartograficzne Józefa Narońskiego w Wielkim Księstwie Litewskim w połowie XVII w.*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu, „Historia”, z. 7, 1966; K. Sawicki, *Inżynier Józef Naronowicz-Naroński (1610—1678)*, Przegląd Geodezyjny, t. 32, 1960.

⁴ E. Sukertowa-Biedrawina, op. cit., ss. 40—68 zwróciła uwagę za F. Selańskim na jego litewski rodowód. Patrz również T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla od połowy XV w. do 1945 roku*, Warszawa 1963, s. 201; C. Krollmann, *Altpreussische Biographie*, Bd. 2, Königsberg 1943 ss. 455.

⁵ K. Sawicki, *Pięć wieków geodezji polskiej*, Szkice historyczne od XVI—XIX w. Warszawa 1960, ss. 153—176, Zyciorys kartografa. Nie jest wykluczone, że Naroński studiował w Wilnie lub w Krakowie.

roński urodził się na Litwie około 1610 r. i uczęszczał do liceum w Kiejdanach, kształcąc się pod kierunkiem znanego matematyka toruńskiego i fortyfikatora Adama Freytaga (1588—1650). Biorąc pod uwagę fakt, że szkoła ta powstała w 1625 r., a Naroński przychodząc do niej w roku jej założenia miałby około 15 lat, zaś umierając około 68, można wysunąć przypuszczenie o dacie urodzenia przyszłego kartografa — około 1615 r. Na poparcie powyższej hipotezy posłużyć mogą zarówno wyższe wskaźniki przeciętnej śmiertelności w owym okresie, ciężkie warunki materialne, w jakich żył Naroński oraz około dziesięcioletnia luka w życiorysie pomiędzy zakończeniem szkoły a podjęciem pracy. Jedynie Edward Stamm próbował ustalić jego rodowód szlachecki⁶. Po ukończeniu szkoły średniej, która dała mu podstawy matematyczne, rozpoczął Naroński swe pierwsze prace miernicze. Nie znamy, niestety, dokładnych danych o tym okresie. Pierwszą potwierdzoną wiadomością źródłową była relacja samego Narońskiego. Wykonał on mapę Pliszczyna pod Lublinem, pracując jako geometra w dobrach miecznika koronnego Jana M. P. Zerbydowskiego. Mapa ta pochodzi z 1640 r.⁷

Nieznana jest dokładnie data zatrudnienia Narońskiego jako geometry u księcia Janusza Radziwiłła. Według Kazimierza Sawickiego nastąpiło to pomiędzy 1640—1645 r. Precyzując bliżej tę hipotezę można stwierdzić, że przybył on na dwór Radziwiłłów na przełomie roku 1643/1644. Potwierdzeniem tego jest nadanie 21 marca 1644 r. praw miejskich przez króla Władysława IV miastu Lubcz, będącego własnością Janusza Radziwiłła. Józef Naroński sporządził dla miasta Lubcza specjalną mapę katastralną w skali 1 : 100 000⁸. Mapa ta znajduje wierne odbicie i potwierdzenie w „taksie miasta Lubcza z 1644 r.”⁹ Pracując jako geometra u Janusza Radziwiłła potrafił Naroński wykorzystać praktycznie swą wiedzę mierniczą w pomiarach trygonometrycznych i katastralnych miast Lubcza, Delatycz i Świadości. Naroński dokonywał swych pomiarów w oparciu o astrolabium z podziałem na 360° i kwadrant. Był on pionierem polskiego nazewnictwa mierniczego, w tym również nazwy „stopień”. O ile wszystkie te plany miast powstały w latach 1644—1645, to na lata 1645—1653 przypadają, jak słusznie przypuszcza Stanisław Aleksandrowicz¹⁰, pomiary delineacyjne pozostałych dóbr radziwiłłowskich. Za tą tezę przemawia fakt, że inwentarz dóbr Bogusława Radziwiłła w Taurogach opatrzył Naroński własną dedykacją: „Sprawo-

⁶ E. Stamm, *Z historii matematyki XVII w. w Polsce*, Wiadomości Matematyczne, t. 11, 1935, wskazuje na na pis na jednej z map: *Eques Lituanis* i herb Gozdawa (dwie lilie) oraz litery na tarczy: *INNG* et *M* tłumacząc to jako *Josephus Naronowicz-Naroński Geographus et Mathematicus*, jakkolwiek można to również tłumaczyć jako *Ingenieur et Mathematicus*.

⁷ J. Naroński, *Księgi nauk matematycznych*, t. 1—3, *Budownictwo wojenne*, t. 2, Warszawa 1957, wstęp J. Nowaka.

⁸ AGAD, Archiwum Radziwiłłowskie, Dz. 23, t. 84; S. Aleksandrowicz, *Opis miasta Lubcza nad Niemnem z 1644 r.*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, nr 3/4, 1962, ss. 617—636.

⁹ S. Aleksandrowicz, *Opis miasta*, s. 618, z których nieliczne przykłady cytował J. Naroński w swej *Geometrii*; (S. Aleksandrowicz, *Prace kartograficzne*, s. 260, Mapa Taurogów znajduje się w zbiorach *Staatsarchivlager* w Getyndze).

¹⁰ S. Aleksandrowicz, *Opis miasta*, s. 618; tenże, *Prace kartograficzne*, ss. 258 i in.

wany z pomiara przez mnie Josepha Narońskiego rewizora i geometry Księcia Jego Mości w 1653”¹¹. Owocem tego pracowitego okresu pomiarów była mapa katastralna Taurogów, znana nam z datowanej w 1653 r. wersji mapy.

W okresie wojny polsko-szwedzkiej Naroński przygotował słynną później siedemnastowieczną encyklopedię wiedzy inżynierskiej (*Księgę nauk matematycznych*) noszącej znamiona praktycyzmu¹².

W 1658 r. sejm koronny na sesji w Kielcach podjął uchwałę o wygnaniu arian z Polski. Większość z nich w obawie przed represjami schroniła się na Śląsku i w Prusach Książęcych. Biografowie Narońskiego przypuszczają, że przybył on do Prus Książęcych w 1660 r., nie podając jednak przekonujących dowodów¹³. Jest rzeczą możliwą, że F. Selański miał w rękę jakieś dokumenty z tajnego archiwum królewieckiego. Dla potwierdzenia tego dowodu służyć miała mapa starostwa piskiego. Z uwagi jednak na to, że pierwsza mapa „próbna” tego starostwa datowana jest na rok 1660 i sygnowana jest jego inicjałami, trudno przypuszczać, aby mógł on ją wykonać w tak krótkim czasie¹⁴. Elektor, angażując Narońskiego do pracy jako geometrę i kartografa, nie potrzebował tej próby, gdyż poręczył zań Bogusław Radziwiłł, namiestnik Prus Książęcych, w którego dobrach w Taurogach uprzednio dokonywał pomiarów. Przypuszczam, że Naroński przybyć musiał do Prus na przełomie 1658/1659 r. Emilia Sukertowa-Biedrawina wysunęła tezę, że z uwagi na słabą znajomość języka niemieckiego Narońskiemu powierzono najpierw delineację powiatów polskich, sporządzenie szkiców (*Grundriss*), a następnie map topograficznych tych starostw¹⁵. Wydaje się, że teza ta wymaga pewnej korekty. Nie posiadamy bowiem materiałów źródłowych co do treści pierwszej umowy, zawartej między Narońskim a elektorem brandenburskim lub też z jego namiestnikiem Bogusławem Radziwiłłem. Nasuwa się również pytanie, czy w umowie tej chodziło o wykonanie szczegółowych map topograficznych, czy też jedynie o mapę generalną Prus Książęcych. Za hipotezą spisania umowy na

¹¹ Por. przypis 6, *Księgi nauk matematycznych*, t. 1—3. Fotokopię tej mapy ze zbiorów Muzeum Mazurskiego zamieścił S. Aleksandrowicz.

¹² Ibidem.

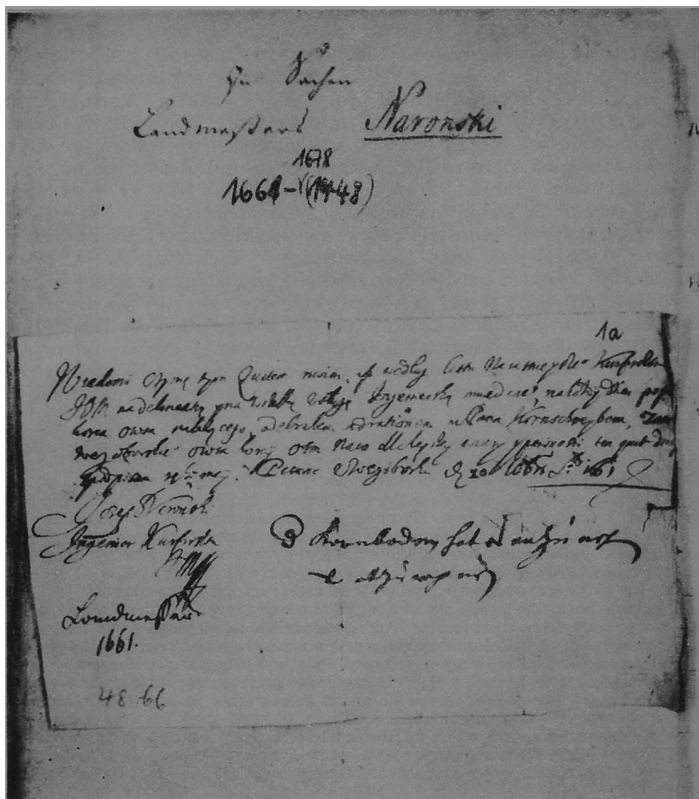
¹³ E. Sukertowa-Biedrawina, op. cit., s. 54 a za nią T. Oracki, op. cit., s. 201 oraz J. Małłek, *Granice państwowe, kościelne i administracyjne Prus Książęcych w XVI w.*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 1 (91), ss. 138; Z. Rewski, *Z pytu archiwów i bibliotek. Polak — pierwszym nowożytnym kartografem dawnych Prus Elektorskich*, Życie Olsztyńskie, nr 283 z 13 X 1948 r.

¹⁴ F. Selański podkreśla, że w tym czasie powstała większość jego map. Są one jednak przeważnie nie datowane. E. Sukertowa-Biedrawina opiera swą tezę zapewne na mapie starostwa jańsborskiego, datowanej w 1660 r. Biorąc pod uwagę, że na dokonanie pomiarów potrzebował on około 3 miesięcy, a na sporządzenie szkicu i kolorowego czystopisu dodatkowego czasu, wynoszącego razem około 5 miesięcy i tym bardziej, że była to pierwsza mapa topograficzna tych ziem, a nie mapy katastralne wykonywane dotąd na zamówienie Radziwiłłów — wszystko to wskazywałoby, że mógł on przybyć do Prus najwcześniej w 1659 r. Natomiast hipoteza S. Aleksandrowicza, *Prace kartograficzne*, s. 263, iż przybył on do Prus w latach 1655—1656, z uwagi na to, że w tym czasie pisał swą pracę *Księgi nauk matematycznych*, przypuszczalnie w Polsce, wydaje się być mało prawdopodobna.

¹⁵ E. Sukertowa-Biedrawina, op. cit., s. 55 za F. Selańskim, op. cit., s. 381.

sporządzenie przez Narońskiego obok map szczegółowych również mapy całego Księstwa Pruskiego przemawia napis na dokumencie ze zbiorów *Etatsministerium*¹⁶, mówiący o *Puncta des Abreiss Herzogsthums Preussen*. Z uwagi na nie datowanie większości tych map, trudno wykazać, jaką Naroński przyjął metodę przy ich wykonywaniu. Za tezę tą przemawiają tak względy czysto praktyczne, jak też duże koszty związane z częstym przemieszczaniem ekipy mierniczej z jednej miejscowości do dru-

¹⁶ Mikrofilmy otrzymane przez autora ze zbiorów *Etatsministerium Staatsarchiv* w Królewcu, obecnie *Staatsarchivlager* w Getyndze. Za udostępnienie ich składam uprzejmie podziękowanie Dyrekcji Archiwum, Titt. 48a nr 6 i Titt. 48bb nr 66, klatki nr 17, 18). Potwierdzeniem jest również cytowany przez K. Buczkę list Narońskiego do B. Radziwiłła z 11 V 1663: „odebrawszy expeditia na delineatją Xtwa Pruskiego”...



Ryc. 1. List Narońskiego do starostwa wegorzewskiego z 10 października 1661 r.

giej. Przy sporządzaniu map nie odgrywały u Narońskiego tak istotnej roli względy językowe, gdyż władał on z równą biegłością łaciną, wykonywując jej znajomość do opisów map. Posiadał również znajomość języka francuskiego, włoskiego i holenderskiego, jak to wykazała literatura cytowana w jego dziełach. Nie jest wykluczone, że przebywając na dworze Radziwiłłów oraz wśród urzędników pruskich poznał także język niemiecki, tym bardziej, że nauczycielem jego był torunianin Adam Freytag. Dla elektora istotną była nie tyle kolejność w wykonywaniu tych map, co opracowanie w oparciu o mapy szczegółowe mapy generalnej całego Księstwa. W podpisanej z kartografem umowie, starostwa zobowiązane były do pokrycia kosztów w naturze w celu karmienia koni, którymi objeżdżał szkicując dany obszar, jak i do pokrycia honorarium w talarach. Nie jest wykluczone, że ze względów czysto praktycznych dokonywał Naroński pomiarów delineacyjnych w kolejno obok siebie leżących powiatach, a ich szkice oraz mapy w czystopisie sporządzał w terminie późniejszym w czasie pobytu w Królewcu. Wskazywałby na to fakt, że daty tych map są bardziej do siebie zbliżone.

Na poparcie niniejszego wywodu posłużyć może fakt, jak wynika z zachowanej korespondencji ze starostwami w 1661 r., że Narońskiego spotykamy już przy pomiarach powiatu węgorzewskiego. Przyjazd Narońskiego do powiatu węgorzewskiego i pomiary tego starostwa wiążą się z zatrudnieniem go w oparciu o umowę z 12 listopada 1661 r. jako geometry elektora brandenburskiego. W umowie tej zobowiązał się Naroński do sporządzenia w ciągu półtora roku map wszystkich starostw Prus Książęcych. Na mapach tego okresu figuruje bądź jego nazwisko, bądź inicjały oraz wykonywana przez niego funkcja geometry¹⁷. Z przełomu lat 1661/1662 pochodzą dwa listy Narońskiego w języku polskim do starostwa węgorzewskiego. W pierwszym liście wskazywał Naroński, że gdy oferował swe usługi inżynierskie elektorowi, zobowiązano starostwa do wypłacenia mu należności finansowej oraz świadczeń w naturze, które to ostatnie pokwitował własnoręcznym podpisem¹⁸. W kolejnym liście do starostwa węgorzewskiego Naroński pisał: „Wiadomym czynię tym Amter moim iż sz za listem Naiasniejszego Kurfirsta RMsw mnie danym odebrałem Owsu za miesięcy trzy korcy czterdhesca y pięć to-iest na miesiąc po korcy Królewieckich Piętnaście a na Miesiący trzy według wyższej perscipty Imprimma, co dla lepszej wiary y rachunku Amtu Węgoborskiego ręką się meża podpisuje. Dan w Węgoborku An. 1662 Dnia 28 February Józef Naroński Ingenieur Kurfirsta”¹⁹. Itinerarium życia i pracy zawodowej Narońskiego jest bardzo trudne do ustalenia. Z zachowanej szczerkowo korespondencji²⁰ niełatwo jest określić kolejne etapy jego prac delineacyjnych. Wyżej cytowana korespondencja wyjaśnia, że Naroński dokonując sam pomiarów starostwa węgorzewskiego o bardzo urozmaiconej rzeźbie terenu potrzebował na to około trzech miesięcy. Następne miesiące 1662 r. poświęcił kartograf na sporządzenie szkicu i ko-

¹⁷ Staatsarchivlager w Getyndze, list J. Narońskiego z 18 XII 1663 do Xs. Bogusława Radziwiłła w sprawie należnej zaległości od starostwa oleckiego na 80 talarów oraz list Narońskiego do starostw w Barcianach, Olecku i Rynie w powyższej sprawie ze stycznia 1664 (C. Krollmann, op. cit., s. 455).

¹⁸ Staatsarchivlager w Getyndze, Titt. 48bb nr 44, list z 10 X 1661 r.

¹⁹ Ibidem, Titt 48bb nr 6 list nr 3 z 22 II 1662 r.

²⁰ AGAD list Narońskiego z 11 V 1663 r.

lorowego czystopisu tej mapy, które to prace wykonywał prawdopodobnie w Królewcu.

Dnia 25 stycznia 1663 wyjechał Naroński z Królewca do Olecka. Po trzydniowym odpoczynku udał się do Rynu dla dokonania pomiarów tego starostwa, „który powiat przez miesiące trzy, to jest February i Martius i Aprilis (bo jest dosyć wielki) odprawiłem”. Pomocnikiem Józefa Narońskiego w latach 1663—1672 był jego syn Jan Józef. Z pracy tej, obejmującej trudny i rozległy do skartowania obszar, wywiązali się Narońscy bardzo szybko, bo już w maju. Jak wynika z wyżej cytowanego listu, sporządził on mapę Rynu opublikowaną przez Jerzego Antoniewicza²¹.

Od 1 maja 1663 r. widzimy Narońskiego w sąsiednim powiecie rastemborskim (kętrzyńskim). Tutaj zastał go na pomiarach tego starostwa list elektora brandenburskiego z poleceniem dokonania pomiarów odległości oraz wysokości jezior. Dane te zaznaczył Naroński odrębnymi znakami topograficznymi, tak na mapie Rynu, jak i Olecka²². Miały one posłużyć elektorowi do połączenia jezior mazurskich w jeden system wodny, dzięki budowie śluz. Projekt Józefa Narońskiego i Samuela Suchołolca-Suchołolskiego, mający tak doniosłe znaczenie dla uregulowania stosunków hydrograficznych w Prusach Książących doczekał się realizacji dopiero po trzystu latach. Mapy Olecka i Rynu posłał Naroński Bogusławowi Radziwiłłowi jeszcze w połowie maja 1663 r. Po kilku dniach pracy powrócił on ponownie do przerwanych pomiarów powiatu rastemborskiego, które ukończył prawdopodobnie już w czerwcu.

W lipcu 1663 r. przyjechał Naroński ponownie do Królewca dla sporządzenia czystopisów map. Następnie zajął się wraz z synem zdjęciami terenu Zalewu Kurońskiego (lipiec 1663). Mapa ta jest szczególnie interesująca z uwagi na różnice konturów Zalewu w XVII wieku w stosunku do obecnych jego kształtów, jak również z uwagi na walory artystyczne panoramy Królewca umieszczonej na tej mapie.

Kolejnym etapem na polu pracy kartograficzno-geodezyjnej Narońskiego było starostwo barciańskie. Wykonał jego pomiary, szkic oraz czystopis mapy, prawdopodobnie do końca 1663 r. Pomimo tak szybkiego i terminowego wykonania map przez Narońskiego i jego syna, stany pruskie, a zwłaszcza władze starościńskie, nie regulowały z nim należności finansowych, jakkolwiek były one w tych powiatach mniejsze niż w starostwach litewskich²³. Również ten powiat naniesiony został na mapę z dużą precyzją. Mapa ta znana jest z dwóch wariantów, które bądź powstały w różnych okresach czasu, lub też służyły pierwotnie jako tak zwany „grundriss” i czystopis.

Dalsze koleje życia Narońskiego nie posiadają źródłowego odzwierciedlenia w aktach. Również dalsze mapy nie są datowane, co utrudnia określenie czasu ich powstania. Z uwagi na najbliższe sąsiedztwo z pozostałymi powiatami mazurskimi należy przypuszczać, że w latach 1664—1665 wykonał Naroński delineację starostw leckiego (Giżycko), szesteń-

²¹ Na fakt ten zwrócił uwagę J. Antoniewicz, *Józef Naroński — polski kartograf grodzisk XVII w. w Prusach*, *Wiadomości Archeologiczne*, t. 18, 1950, s. 24. W oparciu o mapę Rynu opublikowaną w tej pracy przedstawił on grodziska pruskie.

²² Por. przypis 20.

²³ Por. przypis 17.

Same ordinary Attorney fee
Same a Little more Money good Gain.

[illegible][illegible]

W. A. Allen Dana M^{rs}

Welt v. Rumboldt
28. Mai 1663.

My dear Mr. Colver
I am so glad to hear
from you.

Ryc. 3. List Narońskiego do księcia Bogusława Radziwiłła z 11 maja 1663 r.

skiego i ełckiego. Na tym zamyka się pierwszy etap (1660—1665) prac inżyniera Narońskiego.

Początkiem drugiego etapu (1666—1668) było zawarcie przez J. Narońskiego w 1666 r. kolejnej umowy ze starostwami natangijskimi i sambijskimi²⁴. Jako pierwszą wykonał w 1666 r. mapę starostwa tapiawskiego na Sambii oraz Brandenburga. Obydwie mapy są datowane. W okręgu sambijskim wykonał Naroński mapy następujących starostw: Rybaki, Wystruć, Ragneta, Tylża, Labiawa, Kłajpeda, Welawa, Neuhausen, Schacken, Salau, ponadto obwarowania twierdzy w Pilawie, zamku Lochstädt, modelu zamku królewieckiego, planu miasta Królewca oraz wymienionego już wyżej Zalewu Kurońskiego. Sporządził także mapy komornictw: Caymen w starostwie Schacken, Waldau w starostwie Neuhausen, Taplacken w Starostwie Tapiewo. W przeciwnieństwie do wszystkich innych map, wykonywanych przez kartografa w skali 1 : 100 000, dwie ostatnie mapy komornictw wykonał w skali 1 : 50 000. Ponadto z okręgu natangijskiego sporządził mapy starostw: Brandenburga, Nerdenburga, Bartoszyce, Calau, Jansborka (Pisza), Węgoborka (Węgorzewa), Olecka, Leca (Giżycka), Rastemborka (Kętrzyna), Elku, Rynu, Szestna, Barcian, Balgi, Crimen, Pruskiej Hławki i Bardausche Wildnis²⁵. W tym okresie pomagał mu w pracy geodezyjnej, obok syna Jana Józefa, również Andrzej Woynowski.

Śmierć protektora ludności polskiej, a szczególnie innowierców (do nich należeli również arianie J. J. Narońscy i S. Suchodolec) — namiestnika księcia Bogusława Radziwiłła w 1669 r. oraz zaleganie z opłatami za prace pomiarowo-kartograficzne przez starostwa, głównie litewskie, spowodowały zahamowanie dalszych prac kartograficznych zaplanowanych na dwa lata. Z drugiej zaś strony wzrosły też koszty utrzymania ekipy polskich kartografów na żołdzie pruskim. O ile w pierwszych latach swych prac kartograficznych przeciętny roczny koszt tej pracy kształtował się w wysokości 504 talarów, to w latach 1672—1678 wzrósł do 1095 talarów rocznie po zatrudnieniu Samuela Suchodolskiego. Ponieważ rodzina Józefa Narońskiego pozbawiona środków do życia przymierała głodem, zmusiło go to do szukania dodatkowych źródeł zarobkowania. Ta krytyczna sytuacja stała się prawdopodobnie powodem przedwczesnego zgonu jego syna Jana Józefa w 1672 r. Miejsce jego zajął Samuel Suchodolski.

Z uwagi na rozproszenie map znajdujących się w trzech miejscach na terenie NRF i trudności polskich badaczy w dotarciu do nich, trudno ustalić dokładny bilans wszystkich sporządzonych przez Narońskiego map wschodnich powiatów Mazur, Natangii i Sambii. Z posiadanych przez nas niepełnych przekazów źródłowych, tudzież fotokopii i map, niepełna ich liczba obejmuje 35 map. Karol Buczek²⁶, który oglądał część map przed wojną w bibliotece w Berlinie, przypuszcza, że Naroński wykonał łącznie 44 mapy powiatów Prus Książęcych. Z uwagi na to, że w Getyndze znajduje się ich niepełny zbiór, skłonny jestem przyjąć tę drugą liczbę,

²⁴ Fotokopie map w zbiorach Muzeum Mazurskiego. Wykaz sporządzonych map w aktach *Etatministerium* w Getyndze.

²⁵ Ibidem.

²⁶ K. Buczek, op. cit., s. 64. Znajdowały się one w 1932 r. w Bibliotece Państwowej w Berlinie.

zwłaszcza że w chwili pisania tej specyfikacji przez „J[ózefa] N[arowski]ego” nie były wykonane i opłacone m.in. mapy Bałgi i Pruskiej Hławki. Ponadto pragnę wnieść poprawkę, że około 4—6 map wykonanych zostało przez Narowskiego w dwóch wariantach, co zwiększa ich globalną liczbę.

W trakcie dokonywania pomiarów dóbr radiwiłłowskich, wykorzystał Narowski w praktyce geodezyjnej swą znajomość matematyki, a zwłaszcza trygonometrii. Mapy Narowskiego stanowią wyższy etap w kartografii nowożytnej. O ile w poprzednim okresie wykonywano głównie mapy generalne poszczególnych ziem krajów Europy, to Narowski wprowadził mapy szczegółowe — topograficzne. U dołu ramki każdej mapy umieszczał jej skalę. Większość jego map wykonana została w skali 1 : 100 000, a tylko kilka w skali 1 : 50 000²⁷. Do obliczenia skali używał Naroński mili i prętów. Dwa cale na mapie odpowiadają jednej mili w terenie. Powstałe przy tym pytanie, jak dokładne były te pomiary. F. Selański dowodzi, że nie zawsze były dokładne. Autor ten jednak nie bierze pod uwagę ówczesnego stanu wiedzy i ocenia wartość jego map z perspektywy dziewiętnastowiecznego postępu wiedzy. Tymczasem Narowski stosował najbardziej dostępne mu zdobycze wiedzy geodezyjnej. Obok tradycyjnego sznura mierniczego stosował również astrolabium (które pozwalało mu na dokonywanie pomiarów przy różnicy wzniesień) oraz kwadrant (triangulacje). Punkty wysokościowe w terenie (kościół, wiatrak) służyły mu do obliczeń kątów i pomagały w dokładniejszym wymierzeniu terenu i jego przerysie na mapie. Zalecał jednakże geometrom stosowanie najnowszego mosiężnego astrolabium holenderskiego²⁸. Narowski wprowadził nie na wszystkich mapach umieszczał strony świata, zwłaszcza północną, co utrudnia ich zorientowanie z badanym terenem, jednakże nie deprecjonuje to całkowicie ich wartości. Nie podawał on również na swych mapach topograficznych długości i szerokości geograficznej, ale też nie spotykamy ich na mapach wcześniejszych tego terenu. W tej sytuacji zarzut F. Selańskiego, iż pomimo dużych zdolności wykonywał on swe prace niezbyt dokładnie, wydaje się być przesadzony i nie udokumentowany analizą map w porównaniu ze szkicowanym terenem. Powstaje zatem pytanie, czy mapy Narowskiego oddwarzają w sposób prawidłowy środowisko geograficzne? Wydaje się, że tak. Dają one obraz różnorodności krajobrazu moreny czołowej z charakterystycznymi pasami wzniesień (typowe dla owych czasów kopczyki), kotlin, wązów, w których płyną rzeki lub znajdują się jeziora rynnowe (Barcja, Szestno, Ryn). Na południu, na przykładzie starostwa piskiego szkicuje Narowski obraz odrębnej jednostki geomorfologicznej obszaru sandrowego.

Pod względem kartograficznym mapy te oddają w naturalnych kolorach (akwarele) charakter tego regionu. Murowane zabudowania wsi i miast oznaczono na mapach kolorem czerwonym, łąki i lasy — zielonym, jeziora i rzeki — niebieskim.

²⁷ W skali 1 : 50 000 sporządził on mapy komornictw Taplacken i Waldau, w skali 1 : 100 000 starostw: Barciany, Brandenburg, Lec, Elk, Olecko, Ryn itd. K. Buczek zwrócił uwagę, że mapy Narowskiego wykonane są przeważnie w wymiarach 58×45 cm. Również zorientowanie w terenie w stosunku do kierunku północy, jak wykazują to zachowane w Muzeum fotokopie, nie na wszystkich mapach występuje lub nie zawsze jest prawidłowe.

²⁸ Zwrócił na to uwagę K. Sawicki, op. cit., s. 163.

Mapy Narońskiego świadczą o dużo większym stopniu zalesienia regionu w XVII wieku w stosunku do tego, co zastaliśmy w XX wieku. Dotyczy to map przede wszystkim starostwa barciańskiego z jego kompleksami leśnymi pod Drengfurtem (Srokowo) i Blusztynem, z plamami leśnymi w zachodniej części starostwa elckiego, a szczególnie z dużym procentem lasów w starostwie szesteńskim. Niewielkie jasne plamy na tej ostatniej mapie wśród obszarów leśnych świadczą o wielkiej roli osadniczej i gospodarczej chłopów polskiego w XVI i XVII wieku. Analogiczną sytuację można by prześledzić, badając stopień zanikania lub zmniejszania się obszaru jezior i terenów podmokłych. Osuszenie ich nastąpiło 300 lat po opracowaniu projektu kanału przez Suchodolskiego. Sprawy te wymagają odrębnych badań geograficznych. Mapy topograficzne Narońskiego nie tylko nie ustępują, lecz górują nad mapą Hennebergera precyzją wykonania, zastosowaniem skali barw i dużym zróżnicowaniem znaków topograficznych.

Na mapie starostwa piskiego, w lewym dolnym rogu umieścił Naroński w języku łacińskim legendę, która wymaga bliższego omówienia dla zrozumienia wartości odczytywanych z niej danych. Mapa ta sygnowana jest inicjałami I.N. Dla przedstawienia miasta i wsi używa kartograf kwadracików, a w wypadku wsi kościelnej dodaje wieżę. Na badanych mapach przeważa typ wsi ulicówki. Odnosi się to również do niektórych później założonych miast we wschodniej części Mazur (Elk), które rozwinęły się z ulicówki. Dla określenia fortyfikacji lub zamku używa Naroński dwóch różnych wielkości kwadratów z bastionami po rogach. Na pokazanie grodziska staropruskiego rysuje kopczyk z krzyżem²⁹. Rzeki okazywały nazwy posiadają dużą literę „F” (od łacińskiego jej odpowiednika *Fluvium*), a jeziora obok nazwy literkę „L” (*Lacus*). Mapy te stanowią również cenny materiał źródłowy dla etnografów, zawierają bowiem znaki topograficzne wiatraków i młynów.

Mapy Narońskiego dają też doskonały obraz rozmieszczenia własności ziemskiej w drugiej połowie XVII wieku. Dla zilustrowania tego ważnego problemu kartograf używał odrębnych znaków topograficznych na oznaczenie wsi książęcych, wsi książęcych poddanych, wsi wasalnych, wsi szlacheckich, wsi szlacheckich poddanych, wsi chłopskich i wsi służebnych (z dodaniem literki „f”). Mapy te stanowią więc dodatkowe źródło do stanu zagospodarowania i ilości ziemi uprawnej. Najczęściej pod nazwą wsi podawał autor na pierwszym miejscu liczbę ziemi we włókach, a po przecinku w morgach. W oparciu o te dane, które wprawdzie nie są kompletne, można by pokusić się o odtworzenie struktury agrarnej Prus Książęcych w omawianym okresie w stosunku do stanu poprzedzającego najazdy szwedzkie. Dla przykładu można by wskazać, że w starostwie barciańskim obok kilku wsi książęcych występuje najwięcej wsi szlacheckich i wsi poddanych szlacheckich, a tylko jedna wieś służebna pod Barcianami. Analizując obydwa warianty map starostwa barciańskiego, można by wskazać na istniejące różnice podawane przez autora w liczbach włók i móg, które wskazują na emigrację, bądź imigrację osadników pomiędzy okresami powstania obydwu map. Mapa Barcian o ostrzejszych konturach jest dokładniejsza, tak w zakresie podziału administracyjnego

²⁹ Por. legenda mapy Pisz z 1660 r. Taki sam znak stosuje Hennenberger.

starostwa, jak i struktury gospodarczej powiatu. W starostwach szesnastym i piskim występuje przewaga wsi książęcych nad szlacheckimi czy też poddańczymi³⁰. W tym ostatnim powiecie mamy zaledwie trzy wsie służebne. Zupełnie odrębnie ukształtowała się struktura własnościowa nu wsi elckiej. We wschodniej części starostwa występują tylko polskie wsie służebne (47) mając swe odpowiedniki w nazwach miejscowości Podlasia. Wiąże się to zapewne z odstąpieniem przez Zygmunta Augusta Albrechtowi części ziem litewskich w układzie z 1545 r., na co zwrócił uwagę Ludwik K o l a n k o w s k i³¹. W zachodniej części starostwa w pobliżu jezior i rzek występują głównie wsie książęce o polskich nazwach miejscowości.

Mapy Narońskiego stanowią dokument istnienia zwartego żywiołu polskiego na tych ziemiach. Stanowią one również źródło do badań filologicznych. Niektóre nazwy miejscowości zachowały się bowiem na tych mapach w ich archaicznym staropolskim brzmieniu, które Naroński podaje w oryginalnej polskiej fonetyce. Część nazw polskich otrzymała na użytek władz administracyjnych końcówkę niemiecką. Nazwy czysto polskie lub polskie ze zmienioną końcówką stanowią przewagę na mapach takich starostw jak Jańsbork, gdzie tylko w dwóch gminach jest 40 nazw polskich oraz Szestno, Elk, Olecko. Znaczny ich procent występuje również na mapach Barcian, Rynu, Rastemborka, Lecu i Węgoborka³². W tych ostatnich powiatach nazwy miejscowości mają swe polskie odpowiedniki w nazwach wsi południowych powiatów Mazur, świadcząc tym samym o wewnętrznej kolonizacji Mazurów z południa na północ.

Z map Narońskiego odczytać możemy również ówczesne podziały administracyjne Księstwa Pruskiego. Grubszymi kreskami liniowymi oznaczał granice przedstawianych starostw. Na oznaczenie jego nazwy używał Naroński łacińskiego słowa — *districtus* z dodaniem nazwy miejscowości oraz okręgu. Ponadto autor dokonał podziałów na mniejsze jednostki administracyjne³³. Każde starostwo w zależności od zajmowanego obszaru lub stanu zaludnienia dzieliło się na 5—6 gmin. Na wszystkich prawie mapach wykreślał granice liniami wykropkowanymi. Wyżej wskazane jednostki administracyjne poza nazwą miejscowości o wytłuszczonym druku oznaczał dodatkowo cyfrą rzymską. Starostwo jańsborskie dzieliło się na następujące gminy: Jańsbork, Kumielsk, Biała Piska, Różyńsk i Drygały. Starostwo barciańskie dzieliło się z kolei na gminy: Barciany, Drengfurt (Srokowo), Winda, Sarkajny, Siniec i Garbno.

Koszty delineaacji, wykonywanej przez Narońskiego, jak wynika z zachowanej korespondencji, kształtowały się w 1668 r. przeciętnie miesięcznie w wysokości 42 talarów. Po zatrudnieniu pomocników w 1672 r. koszty utrzymania wzrosły do ponad 90 talarów miesięcznie, nie licząc

³⁰ Por. fotokopie map Szestna, Piska i Elku; W. K ę t r z y ń s k i, *O ludności polskiej w Prusach niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882.

³¹ L. K o l a n k o w s k i, *Zygmunt August, wielki książę litewski 1548*, Lwów 1913, ss. 266—271.

³² Np. Mikołajken, Romanowen, Zebranken, Wiśniowen, Prawdziska w pow. elckim, Janowen, Pilwie, Jagławken, Jankewol (Jaśkowa Wola?) itp. W południowych powiatach liczba nazw czysto polskich jest znaczna. Zwrócił na to uwagę W. C h o j n a c k i, sporządzając mapę osadnictwa mazurskiego dla potrzeb Muzeum Mazurskiego.

³³ J. M a ł e k, op. cit., s. 136.

dziennej miary owsa dla koni. W parze z tym rosły również sumy należne Narońskiemu ze strony starostw³⁴. O ile suplika do elektora Fryderyka Wilhelma zawierała gorącą prośbę o wypłacenie mu 4864 talarów należnych od starostw litewsko-pruskich³⁵, to w kolejnym piśmie wspomina o zaległych za rok 1671 dalszych 200 talarach. W przeciwieństwie do Karola Buczka, skłonny jestem przyjąć hipotezę, że w latach 1672—1678 Naroński nie wykonywał większych prac kartograficznych, oczekując jedynie na wypłacenie należnego mu uposażenia. Z uwagi na to, że chciał on opuścić Prusy Książęce, prosił elektora o wypłacenie mu tej sumy, ażeby ktoś z jego ludzi mógł kontynuować jego pracę³⁶. Kolejne memoriały Józefa Narońskiego do kurfirsta dają obraz dalszych zadłużeń powstałych po 1669 r. Naroński sporządził ogółem 35 szczegółowych map starostw, nie licząc kilku planów miast, komornictw oraz wtórników. Poszczególne starostwa były mu dłużne:

4980 talarów — do 1670 r.

675 „ — od sierpnia do grudnia 1671 r.

1350 „ — za pół roku od starostw litewskich³⁷

razem 7005 talarów.

Ten najtrudniejszy okres w jego życiu przypada na lata 1669—1678. Wtedy to, po śmierci Bogusława Radziwiłła, wzrosła liczba listów, suplik i memoriałów kierowanych do elektora brandenburskiego. Część z nich pisana była inną ręką z Królewca, gdzie prawdopodobnie szukał protektorów lub źródeł zarobkowania. Powstaje zatem pytanie, w jakich środkach czerpał Naroński fundusze na utrzymanie rodziny. O ile inni arianie otrzymali w dzierżawę pewien obszar gruntu, to Naroński nie będąc rolnikiem mógł utrzymywać rodzinę z wykonywanego zawodu. Prawdopodobnie sporządzał drobne mapy katastralne dla różnych właścicieli ziemskich, zarządu ceł oraz opracowywał projekty budowanych pałaców, jak np. w Prośnie, pow. kętrzyński (1667). Należy natomiast wątpić, czy sam był budowniczym tych pałaców³⁸. W tym okresie pracy powstało jego dwutomowe dzieło historyczne *Dowód prawdziwej istorii Sarmacji* (1671) — które spłonęło w Królewcu w XVIII wieku. Ponadto, przebywając 6 tygodni w Królewcu, ukończył Naroński większą pracę (około 1674 r.). W liście do elektora napisał po łacinie: „Wyraźnie już zubożony i ogarnięty nieszczęściem, szukam sposobu jakiegoś zachowania życia, aby nie zginąć wyczerpany do końca”. Prosił on elektora o przyjęcie swej świeżo napisanej książki w celu jej ewentualnego wydania i uzyskania tym samym środków do życia³⁹. Prawdopodobnie chodziło tutaj o rękopis pracy poświęconej fortyfikacjom ze szczególnym uwzględnieniem sposo-

³⁴ Staatsarchivlager w Getyndze, list Narońskiego z 5 II 1671 r. z Królewca i list z 23 I 1672 r. do elektora.

³⁵ Ibidem, list Narońskiego do elektora brandenburskiego z 7 VI 1672 r.

³⁶ Ibidem, list Narońskiego do elektora z 9 VI 1671 r.

³⁷ Powyższe zestawienie należności pochodzi ze specyfikacji sporządzonej przez J. Narońskiego około 1672 r. (por. również pismo Narońskiego *Pro memoria*, gdzie jest zawarte również zestawienie długów pokrywające się z sumą podaną w specyfikacji).

³⁸ Nie zgadzam się w tym względzie ze stanowiskiem K. Sawickiego, op. cit., s. 57. (Por.teczka J. Narońskiego w zbiorach historycznych Muzeum Mazurskiego).

³⁹ Staatsarchivlager w Getyndze, Titt 48 bb, nr 66, klatka 19.

bów ich zabezpieczenia w Prusach Książęcych po doświadczeniach wojny szwedzkiej.

W zachowanych aktach z lat 1672—1673 brak jest jakiejkolwiek korespondencji Narońskiego. Należy sądzić, że zajął się wówczas szukaniem innych źródeł zarobkowania poza kartografią. Z lat 1674—1675 pochodzą dwa listy Narońskiego do Naddyrekcji Ceł, dla której wykonywał prace ⁴⁰.

6 sierpnia 1677 r. podpisał Naroński nową umowę na sporządzenie map Prus Górnych (*Oberland*). Odbił nawet podróż w te okolice w towarzystwie strażnika puszczy Gregora Willudoviusa ⁴¹. Zmarł w Szczycinie, prawdopodobnie latem 1678 r.

Mapy administracyjno-katastralne Józefa Naronowicza-Narońskiego stanowią cenne źródło do badań kartograficznych historii gospodarczej, badań językowych, archeologicznych i etnograficznych Prus Książęcych w drugiej połowie XVII wieku. Należy podziwiać wielostronne zdolności jego oraz benedyktyńską wprost pracowitość i upór w sporządzaniu, w tak trudnych warunkach ekonomicznych i terenowych, prac kartograficznych.

Od 1679 do 1688 r. dzieło Narońskiego kontynuował jego dawny pomocnik, Samuel Suchodolec-Suchodolski, wykonując 5 map starostw Prus Górnych, a następnie 12 dalszych. Przy sporządzaniu mapy Prus w skali 1 : 380 000 ⁴² skorzystał on zarówno z prac kartograficznych Narońskiego, jak i własnych.

⁴⁰ Ibidem, list z 25 IV 1674, Titt 48bb, nr 66, klatki 21—22; list z 4 II 1675 do Oberzollidirektion, klatki 23—24.

⁴¹ Ibidem, list z 10 VII 1677, tamże, Titt 48bb nr 66, klatka 37; list z 16 VIII 1677, klatka 29.

⁴² M. H a n k e, *Geschichte der amtlichen Kartographie*, Brandenburg-Stuttgart 1935, ss. 72—74; S. B o c k, op. cit., s. 17; K. B u c z e k, op. cit., s. 64.

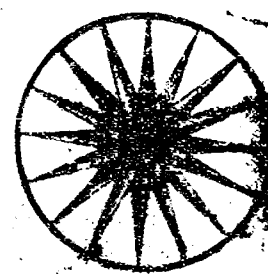
DISTRITVS R. NESIS PARS

*Castellum
Rastenburgensis*

Pars

Pars

*Castellum
Johannisburgensis*



*Districtus
SESTENSIS
Ducatus Prussiae
eius tractus
GALINDIAE*

SESTENSIS

Districtus

Ortelsburgensis Pars

JÓZEF NARONOWICZ-NAROŃSKI, A PRUSSIAN CARTOGRAPHER

SUMMARY

Józef Naronowicz-Naroński, a Pole, was born in Lithuania about 1615. He was educated in a calvinist school and then studied at the University of Vilna or Cracow. In 1640 Naroński was employed as a surveyor with the Zebrzydowski's estate near Lublin. Invited by prince Krzysztof Radziwiłł he arrived at his court at the turn of 1643—1644 and made cadastral maps of several towns and villages belonging to this prince's estate. Later he was employed as a geometrician by princes Janusz and Bogusław Radziwiłł.

After the expulsion of the Arians from Poland Naroński, an Arian himself, went to Ducal Prussia. On recommendation of prince Bogusław Radziwiłł, then governor of Ducal Prussia, he was appointed to the court of duke Frederick William, elector of Brandenburg, as a cartographer. In 1660 he elaborated a map of the district of Pisz (Johannisburg) and then on 12th November 1661 he signed a contract by which he bound himself to prepare maps of all the district of Ducal Prussia inhabited by Poles. He had then only one assistant, his son Jan Józef (1663—1672). In 1660—65 the maps of the district of Węgorzewo (Angerburg), Olecko (Oletzko), Ryn (Rhein), Barciany (Barten), Giżycko (Lötzen), Szestno (Seehesten) and Elk (Lyck) and also of Kurisches Haff were ready. In 1666 he signed another contract for maps of the districts of Samland and Natangen. At that time he had two more assistants, Andrzej Woynowski and Samuel Suchodolec-Suchodolski.

On the whole Naroński elaborated 35—40 maps of the eastern part of Ducal Prussia, some of them in two copies, and moreover plans of towns, fortresses and palaces. He also wrote four books on mathematics, geometry, history and fortifications. None of them, however, had been printed in his lifetime. All his maps show a great skill and precision, most of them are in 1 : 100,000 scale, in natural colours. Many of them can be found in Staatsarchivlager at Göttingen, some in the J. G. Herder Institute at Marburg.

As several districts failed to pay Naroński for the maps — they owed him over 7,000 thalers — his financial position was most difficult, especially during the last years of his life. He died in poverty at Szczytno (Ortelsburg) in spring 1678.